

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Będzin, Małachowskiego 9.

Dąbrowa, Sienkiewicza 8. Telefon 73.

CENY OGŁOSZEN: Na I stronie wiersz milimetry mk. 250 — na III stronie mk. 200. — IV mk. 150. Nadesłane mk. 125. — Drobne ogłoszenia od mk. 20 do 50 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zapłacone 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

marek 2000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 2400.

Z przesyłką pocztową mk. 2400 miesięcznie.

Kino „ZAJĄCZE”

Od 2-go b. m.

„SUBLOKATOR”

Wielce ciekawy dramat w 6-ciu aktach z życia arystokracji angielskiej.

W roli głównej uroczą **ELAINE HAMMERSTEIN.**

WYTWÓRNIA: „SELZNICK” NEW-JORK.

Uwaga: W krótkim czasie ukaże się na ekranie naszego kina nieporównane arcydzieło sztuki kinematograficznej p. t.

„Dr. MABUZE”.

O dniu sprzedaży biletów będzie osobno ogłoszenie.

Doktor 5062

B. BUDZYNSKI

Sosnowiec, Piłsudskiego 14.
**CHOROBY WENERYCZNE
I SKORNE.**

przyjmuje 4—7 po poł.

Kino „ZAGŁOBA”

Tylko 2 dni! 6 i 7 stycznia VII serja p. t. Tylko 2 dni!

„Król bohaterów”

ANONSI! Od 8-go stycznia wielkie arcydzieło ANONSI!
z cyklu

„Tajemnicza czwórka”

Ostatnie wydanie z Eddie Polo.

ZARZĄD TELEFONÓW SOSNOWIECKICH

ulica 3-go Maja Nr. 4 (dom kolejowy)

podaje do wiadomości, że opłaty abonamentowe z dniem 1-go stycznia 1923 roku zostały zamienione w sposób następujący:

I kategoria: dla mieszkań prywatnych	50.000	mk. kwart.
II „ dla biur, kantorów etc.	80.000	„ „
III „ dla banków, hoteli, restauracji etc.	120.000	„ „
Za aparat dodatkowy	50.000	„ „

Opłata jednorazowa przy zamówieniu telefonów wynosi **300.000 marek.**

Kasa otwarta od godziny 9 do 15. 122



FUTRA DAMSKIE I MĘSKIE

LISY, KOŁNIERZE
I WSZELKIE SKORY
w wielkim wyborze

POLEGA

SKŁAD FUTER

L. Goldszajn

6559

N. Tenenberg

BĘDZIN

UL. KOLŁATAJA Nr. 14.
I PIĘTRO.

Dr. P. KUZNIECOW,

ordyn. kliniki Uniwer. w Moskwie,
h. naczelny lekarz Sanatorium dla płucnych
chor. w Jalcie (Krym).

Choroby serca, płuc i nerwów.
Godz. przyjęcia 4—6 po południu
codziennie. 54-6

Będzin, Małachowskiego 16.

Lekarze-dentyści

Marja Teichner

LUCJA TEICHER

ALTMANOWA

SOSNOWIEC,

Modrzejowska 41 II p.

przyjmują codziennie od go-
dziny 9-iej rano do godziny
7 wieczorem.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s. t. p.

WACŁAWA SMACZNIŃSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 8-go stycznia
o godzinie 9-iej rano, w kościele parafjalnym w Sosnowcu,
na które zapraszają rodzinę i życzliwych pamięci zmarłego

112

ŻONA I SYN.

Kiedyż będzie lepiej?

Sosnowiec, 6 stycznia.

Ostatnia fala drożyzny za-
trowiła szczególniejsze war-
stwy pracujące, które z
łękiem myślą o przyszłości.
Co się dzieje? Dokąd idzie-
my? Kiedyż wreszcie bę-
dzie lepiej? Oto pytania
dzisiaj u wszystkich na ustach
w Polsce.

Odpowiedź na nie jest je-
dna.

Sytuacja w Polsce popra-
wi się, o ile sejm wytworzy
stałą większość umiarkowa-
ną, na której oprzećby się
mógł rząd, powołany przez
prezydenta Rzeczypospolitej
p. Wojciechowskiego.

Jednym słowem, kiedy w
Polsce doczekamy się stabi-
lizacji politycznej?

Tę większość umiarkowa-
ną stanowić powinny stron-
nictwa narodowe, czyli blok
chrześcijańskiego związku je-
dności narodowej, polskie
stronnictwo ludowe „Piast”
i narodowa partja robotni-
cza, licząca razem w sejmie
257 posłów. Na niej opar-
ty rząd mógłby ze spokojem
zabrać się do naprawy Rze-
czypospolitej. Wzmógłby
się wiara i prężność w na-
rodzie. Zagranica nie pa-
trzałaby na nas, jak na pań-
stwo, zdążające drogą ewo-
lucji ku bolszewizmowi. Au-
torytet nasz, który w ostat-
nich czasach na terenie mię-
dzynarodowym tak osłabł,
wzmógłby się na nowo.
I Polska rosłaby w potęgę
i sławę, a w kraju zapano-
wałby dobrobyt i ogólne za-
dowolenie.

Więc dlaczego myśl ta
— pytają wszyscy — nie jest
urzeczywistniona?

Na pytanie to daje odpo-
wiedź znajomość stosunków
na lewicy, która, mając swo-
ich zaufanych ludzi zarówno
w polskim stronnictwie lu-
dowym „Piast” i w narodo-
wej partji robotniczej, nie
dopuszcza przez nich do po-
rozumienia się tych stron-
nictw z obozem narodowym
i stworzenia umiarkowanej
większości w sejmie. Lewi-
ca nasza operuje dzisiaj ha-
słem, iż raczej z mniejszo-
ściami narodowymi iść na-
leży, aby tylko nie z pra-
wicą.

I długo jeszcze nie doj-
dzie do porozumienia. Do-
piero katastrofa finansowa
na wzór Austrii zmusi nas
do tego. Zapłaci za to dro-
go kraj, a przede wszystkim
warstwy pracujące, którym
dziś agitatorzy lewicowi pre-
zentują działalność swych
stronnictw jako jedynie dla
nich zbawienną.

I wierzy im biedny nieu-
świadomiony robotnik pol-
ski. Wierzy im, że wszyst-
kiemu ziemu w Polsce win-
na polska burżuazja, winien
zawiałowca, sztygar, urzę-
dnik, a nie zła i nieodpowie-
dnia polityka u góry prze-
wódców lewicowych. Mówię

Motory elektryczne DYNAMOMASZYNY

na składzie 117
Bracia Święcicy, Sosnowiec,
ul. Leszno 6. telefon 145.

62 Doktor medycyny

J. HAŁACZ

były dyrektor szpitala
wenerycznego.

Choroby skórne i weneryczne

Badania mikroskopijne.

Przyjmuje od 9—11 i 3—7
wiecz.

Będzin Plac 3-go Maja nr. 4, I piętro.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób
wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skór-
ne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 11—2 i od 6—8,
Panie 5—6.

SOSNOWIEC, Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

Doktor 5231

LUFTSPRINGER

Choroby: skórne, włosów,
weneryczne, (Niemoc płciowa)

Analizy mikroskopowe.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje 9—12 i od 6—8.

Panie: 5—6.

Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 30, II p.

„burżuazja polska“, gdyż burżuazja żydowska, jak miliard Szeszowski, miliard drzewiarz z Małopolski Deutscher, Wiślicki i inni, tworzą dziś w sejmie z lewicą jeden obóz.

Nastąpi kiedyś całkowite przebudzenie i w warstwie robotniczej, dziś obalamuczonej, ale po ciężkich dla niej próbach i krzywdach materialnych i moralnych.

Lewica, którą reprezentuje w sejmie polska partja socjalistyczna i „Wyzwolenie“, rozumie doskonale, że nie jest ona zdolna do rządzenia krajem, że doprowadziłaby kraj do jeszcze większej katastrofy gospodarczej, ale, nie chcąc dopuścić do rządów umiarkowanych, propaguje rządy nieodpowiedzialne, pozaparlamentarne, które w dalszym ciągu balansowałyby w sejmie.

Rządy takie nie doprowadziłyby do naprawy stosunków w kraju. Byłyby one pod cichą opieką i kierownictwem lewicy, która mogłaby się publicznie rządu tych wypierać, nie biorąc zań odpowiedzialności.

Szanowany powszechnie socjalista Niedziałkowski pisze w „Robotniku“, iż rządy pozaparlamentarne prowadzić będą do dalszego rozstroju w kraju. Ale to mówi socjalista ideowiec.

Ze lewica jest niezdolną do rządzenia krajem, dowodzą nam tego stosunki w Europie, gdzie rok ubiegły zaznaczył się prawie wszędzie likwidacją ich rządów, drogą przez narody oplaconych.

Zbankrutował w Europie nie tylko socjalizm, ale i reaktywizm, który, wypowiadając walkę kierunkowi narodowemu i religijnemu pod hasłem rzekomego postępu, sprzymierzał się z socjalizmem, który w rezultacie swego działania doprowadzi do takiego stanu rzeczy, jaki obserwujemy dziś w Rosji.

Widzimy stanowczy zwrot ku umiarkowaniu we Francji, Anglii, we Włoszech, przyjęty z zadowoleniem przez społeczeństwa.

I u nas ten zwrot zazna-

czył się już w okresie wyborów. Ale nie w całej jeszcze Polsce. Północno-zachodnia połowa kraju wybrała do sejmu większość posłów z ósemki; południowo-wschodnia zaś, gdzie agitacja radykalno-socjalistyczna dominuje, gdzie jest duża domieszka zwolenników bloku mniejszości, zwolennicy ósemki znaleźli się w mniejszości.

Miasta nasze i połowa Polski, oświecenijsza i kulturalniejsza, bliżej zachodu położona, wypowiedziała się za kierunkiem umiarkowanym.

Szczególniej polska ludność miejska rozumie, że w stosunkach gospodarczych kierunek lewicy prowadzi do bankructwa. Jej to metodom zawdzięczamy etatyzm i niebywałą inflację banknotów. Jak donosi w n-rze

2-gim „Iskra“ w dniu 20-ym grudnia obieg banknotów wynosił u nas już 720 miliardów.

Inflacja znana metoda bolszewicka, popierana przez naszą lewicę, w rezultacie prowadzi do spekulacji i drożyzny. A kraj nasz zamożny, z ludnością dobrą i pracowitą dzięki tym metodom rządzenia idzie po pochyłej, upodabniając się do Rosji i Austrii.

I dlatego przebudzić się powinniśmy z odrętwienia i bierności, poprzeć należy wysiłki posłów obozu narodowego, zmierzające do wytworzenia umiarkowanej większości w sejmie i oparcia na niej trwałego rządu, któryby rozumnie i z pożytkiem dla Ojczyzny sterował nawą państwową.

Stefan Falkowski.

Przegląd polityczny.

Zagranicą.

Sosnowiec, 6 stycznia.

Ciągnąca się nieomal od chwili zawarcia pokoju wersalskiego sprawa odszkodowań, które Niemcy spłacić mają Francji, zarówno w gotówce, jak i w świadczeniach w naturze, — doszła, zdaje się do punktu kulminacyjnego.

Toczące się obecnie w Paryżu narady przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych, raz jeszcze jaskrawo ujawniły diametralnie różne w tej sprawie poglądy Anglii i Francji.

Stanowisko Anglii, nie zainteresowanej tak bezpośrednio w sprawie odszkodowań, jak Francja, jest stanowiskiem przeciętnego kupca, który rozumie w ten sposób, że jeżeli konkurent pokonany przestał być niebezpiecznym, to należy go uchronić od bankructwa i zyskawszy jego wdzięczność, wygrać go jako atut przeciw drugiemu konkurentowi, jakim w rozumieniu Anglii nigdy dla niej nie przestała być Francja.

Dlatego też plan ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań niemieckich, przedstawiony przez Bonara Lawa, idzie w kierunku udzielenia Niemcom długoterminowego moratorium z równoczesnym uznaniem ich obowiązku do dalszych świadczeń w naturze. Plan sam w sobie jest racjonalny, bo umożliwia Niemcom osiągnięcie kredytu międzynarodowego, a tym samym zwiększa

ich zdolność płatniczą, nie jest jednak możliwy do przyjęcia dla Francji, która żąda wzajemnych gwarancji, że wzmocnione ekonomicznie Niemcy, siły swej nie użyją przeciw niej, zamiast, jak optymistycznie sądzi Bonar Law, lojalnie wypełniać swe zobowiązania.

Stanowisko Francji zyskało pełne poparcie Belgii; Włochy starają się odegrać rolę pośrednika i w tym celu zapowiedziały przedłożenie konferencji własnego planu kompromisowego.

O perfidji i złej woli Niemiec, świadczy najlepiej ton prasy niemieckiej, wyolbrzymiającej obecny konflikt angielsko-francuski do rozmiarów, niezgodnych z prawdą, byleby za wszelką cenę doprowadzić do ostatecznego rozbicia się ententy.

Jest to ta sama metoda, którą bliski sprzymierzeniec Niemiec, Rosja bolszewicka stosuje w Lozannie.

Rozbicie solidarności zwycięskich mocarstw ententy i obalenie traktatu wersalskiego — oto ostateczny cel tej polityki.

W kraju.

Sosnowiec, 6 stycznia.

Dziwne metody zaczynają być stosowane w Warszawie. Nowopowołany rząd, natychmiast po ujęciu władzy w swe ręce, usunął z miejsca kilku urzędników

zasłużonych, zastępując ich niewykwalifikowanymi wojskowymi, którzy zaczęli stosować słynne metody defensywy. Aresztowano kilku wojskowych i cywilnych, a następnie po trzech dniach wypuszczono ich z aresztu bez żadnych wyjaśnień.

Aresztowano 2 dziennikarzy poznańskich i przywieziono ich do Warszawy, by tu wypuścić ich za kaucją 300 tys. marek.

Onegdaj przyjęto z powrotem do służby państwowej wydalonego p. Urbanowicza, szefa sekcji bezp. publicznego i innych, gdyż przekonano się o bezpodstawności czynionych im zarzutów.

Onegdaj aresztowano jednego ze znakomitszych pisarzy i publicystów polskich Nowaczyńskiego, który napewno — śmiemy twierdzić — wkrótce uwolniony zostanie.

Pytamy z trwogą co to wszystko znaczy? Jeśli to byli niebezpieczni spiskowcy, to na co ich uwolniono z aresztu, a jeżeli spiskowcami nie byli, to w jakim celu kompromitowano się aresztowaniem niewinnych?

Czy podobne postępowanie ma nastraszyć społeczeństwo i nauczyć je moresu przed władzami?

A może to w jakiś sposób rozpoczyna się działalność rządu „mocnego“.

Doprawdy, z osłupieniem patrzymy na to wszystko i próżno staramy się dociec przyczynę tego teroru.

Więści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

Na ostatnich posiedzeniach komisji budżetowej sejmu śląskiego był rozpatrywany projekt utworzenia śląskiego banku wojewódzkiego, któryby przejął częściowo funkcje czysto bankowe urzędów państwowych.

Zamieszki wśród studentów w Jassach i Czerniowcach trwają w dalszym ciągu. Wykłady na wydziale medycznym w Jassach są przerwane. W Czerniowcach studenci chrześcijanie zastrajkowali. W kraju wybuchły nowe zaburzenia antysemityczne.

Odrzucenie planu angielskiego w sprawie odszkodowań niemieckich przez rząd francuski wywołało w opinii angielskiej wielkie wrażenie. Według doniesień prasy, w dobrze poinformowanych kołach londyńskich wyrażają mocną nadzieję, iż da się jeszcze uniknąć grożącego rozbicia konferencji.

Nacjonalistyczny kongres indyjski postanowił, że w razie wplątania Turcji w nową wojnę w całych Indiach ogłoszony zostanie na czas wojny bierny opór oraz prowadzona będzie energiczna propaganda przeciwko poborowi i mobilizacji, jako też prze-

ciwko wszelkim wojennym podatkom i pożyczkom.

Premier rządu angorskiego Reuf-Rej, w mowie, wygłoszonej na posiedzeniu zgromadzenia na rodowego, powiedział: „Sprzymerzeńcy powinni pamiętać, że od czasu zdobycia Smyrny, armia turecka wzrosła w dwójnasób z niecierpliwością oczekuje urzędywistnienia programu narodowego. Jeśli zawarcie pokoju będzie się przeciągało, mogą nastąpić bardzo niebezpieczne chwile i mocarstwa przekonają się, że jesteśmy w stanie zapewnić urzędywistnienie naszych słusznych żądań“.

Uroczystości na cześć Polsk w Nancy.

Paryż, 5 stycznia.

W Nancy odbyła się wielka manifestacja na cześć Polski. Burmistrz miasta wydał przyjęcie, w którym wzięło udział liczne grono osób m. in. dwunastu uczniów gimnazjum polskiego wysłanych tam przez rząd polski oraz radca poselstwa i sekretarz delegacji polskiej na konferencję pokojową p. Szura. Burmistrz m. Nancy w przemówieniu s.wym podniósł wielkie dla służby króla Stanisława Leszczyńskiego dla Lotaryngii. Następnie przemawiał w imieniu polskiego poselstwa i narodu polskiego p. Szura. Po tym oficjalnym przyjęciu wygłosił odczyt prof. Zaleski, który mówił o łączności między Francją a Polską i wyraził nadzieję, że weźle te jeszcze bardziej się zacieśnią, co leży w interesie nietylko obu narodów, ale całej ludzkości, gdyż Polska Francja bronią cywilizacji zachodniej na wschodzie.

Rząd a lichwa żywnościowa.

Minister spraw wewnętrznych przesłał do wszystkich wojewódów, delegata rządu w Wilnie oraz komisarza rządu na m. sto. Warszawę okólnik treści następującej:

„Ustawa z dnia 5.VIII 1922 w sprawie zmian w ustawie dnia 2.VII 1920 r. (Dz. Ust. nr 69, poz. 618) wkłada na władze administracyjne obowiązek ścigania przestępstw lichwy wojennej w rozumieniu ustaw z 2.VII 1920 r. (Dz. Ust. nr 67, poz. 449) i d. 5.VIII 1922 r. (Dz. Ust. nr 69, poz. 618). Srożąc się obecnie drożyzna i ciągle wahanie cen koniunktury na rynku gospodarczym stwarzają podatny grunt dla działalności elementów nieuczciwych w kierunku wyzysku ludności przez stałe podbijanie cen, magazynowanie i ukrywanie artykułów najniezbędniejszych w nadziei osiągnięcia kosztów najszerzych mas ludności nieuczciwych zysków. Prócz tego cała masa przygodnych po-

WALKA O MILJONY.

195.

— Chcę z tobą pomówić o naszym bracie, Edmundzie Beraud.

— O Edmundzie? — zawołała wdowa z osłupieniem. — Chcesz ze mną mówić o naszym biednym bracie Edmundzie?

— Tak.

— Cóż możesz mi o nim powiedzieć? Zniknął od lat przeszło trzydziestu... Umarł oddawna, jestem tego pewna.

— Kto wie? — rzekł Beraud.

— Masz o nim jaką wiadomość?

— Być może.

— Mów! nie trzymaj mnie, jak na rozżarzonych węglach. Mów prędko... jeżeli wiesz cośkolwiek.

— Moje rzemiosło gałganiarza ma swą dobrą stronę, jak widzisz, siostrze... — odrzekł Piotr. — Przebiegając Paryż podczas nocy z haczykiem w ręku, a pudłem na

plecach, bawię się w dzień, czytając na odpoczynek skrawki dzienników, jakie wygrzebuję wśród śmieci. Znajduję w śmieciach zarówno urywki listów, przysięgi miłosne, pieniądze obietnice, groźby śmierci, próżność, fałsz i kłamstwa; kawałki kontraktów, szmaty dzienników i różne ludzkie głupstwa tego rodzaju. Śmieję się niekiedy, siedząc samotny, śmieję do rozpuku z tego wszystkiego!

Wdowa Perrot niecierpliwiła się coraz bardziej. Dlaczego brat tak przedłużał zaspokojenie jej ciekawości.

— Czekajże!... — zawołał gałganiarz, dostrzegłszy gest starej kobiety. Trudno nam przybyć od razu do Edmunda, który zniknął z oczu od lat trzydziestu pięciu.

— Tak... w rzeczy samej... trzydzieści pięć lat upływa... — Z tego, co nam niegdyś o nim mówiono, zdawało się, że popłynął do Indji i odtąd nie dał o sobie znaku życia rodzinie.

— Do Indji... och! to tak da-

leko! — powtórzyła wdowa — Ja ci powiadam że on tam umarł oddawna.

— Co ty mówisz... Posiadał organizm, z którym mógłby żartować nawet z cholery.

— Nędza najsilniejszych zabija!

— Nędza... — powtórzył Piotr Beraud. — On... człowiek z nauką, wychowaniec Szkoły Górniczej, czynny, ambitny, on się nie spotkał z nędzą na pewno! Indje, jak tu powiedzcie ci, siostrze... jest to kraj pełen skarbów w ziemi ukrytych. Kopiąc zagonki w ogrodzie pod kapustę, wydobywasz kawałki złota, znajdujesz diamenty, jak tu za miastem znajdujemy kości.

— Gdyby żył Edmund, dlaczego nie pisał? — zapytała praczka.

— Przypomnij sobie o jego charakterze... Był zawsze ponurym, nieufnym, zamkniętym w sobie. Zresztą musiał wiele i ciężko pracować w głębinach ziemi, a to nie nakłania do pióra. Ja to pojmuję i dobrze rozu-

miam. Znasz mnie... a czy widziałś bym pisał kiedy?

— Zatem jeżeli żyje, tem lepiej. Zawsze to jednak świadczy, iż był samolubem. Gdy się posiada choć trochę serca, nie zapomina się o rodzinie... troszczy się taki człowiek, co się też dzieje z jego bliskimi?

— Podzielim two zdanie w zupełności, ale nie o to tu chodzi.

— A o cóż takiego?

— Edmund żył przed kilkoma dniami i posiadał miljoony.

— Co ty powiadasz, Piotrze?

— Mówię najczystsza prawdę.

— Twierdzisz, że Edmund żył przed kilkoma dniami i był milionerem, a zatem teraz nie żyje?

— Zdaje się, że umarł.

— Umarł!...

— Tak... został zamordowanym.

Wdowa Perrot zerwała się z krzesła.

— Ach! — zawołała — to niepodobna!

— A jednak to się stało... rzecz pewna.

— Zkąd wiesz o tem?

— Posłuchaj... a przekonasz się sama.

Tu wyjął z kieszeni kawałek dziennika.

— Znalazłem to w moim pudle — rzekł — między gałganami. I począł czytać głośno co następuje:

„Mówiliśmy ostatnio na tem samym miejscu o szczególnym przyaresztowaniu niejakiego Edmunda Beraud, w hotelu Indyjskim, przy ulicy Joubert, aresztowaniu dokonany przez komisarza do spraw sądowych...“

— Edmund aresztowany przez policję... — zawołała wdowa Perrot. — Cóż on takiego zrobił nieszczęśliwy?

— Zaczekaj... jeszcze nie skończyłem... — odrzekł Piotr.

chu dyrekcji warszawskiej, p. Leśniewicza, konferencja w sprawie zmiany i ułożenia nowego rozkładu jazdy lokalnych pociągów osobowych Częstochowa-Sosnowiec. Dyrekcja prosi o wzięcie udziału w konferencji i powiadomienie zainteresowanych sfer przemysłowych, aby wysłały swych przedstawicieli, którzyby wyrazili w tym względzie swe życzenia.

Koncert w Dąbrowie. Staraniem katolickiego związku polek w Dąbrowie, na ochronkę miejscową św. Józefa odbędzie się w ochronie miejsc. wielki koncert, w którym udział wezmą: Włodzimierz Kenig, znany artysta skrzypek i kompozytor, były dyrektor filharmonii warszawskiej i pani Strokowska Farjarszewska znana w Zagłębiu wielce utalentowana śpiewaczka, oraz ceniona pianistka z Sosnowca p. Halina Czajkowska. Wykonane będą utwory Szumana, Czajkowskiego, Karłowicza, Wagnera Debussy, St. Rachmaninowa, Pugnaniiego i wielu innych. Sądymy, że dobór artystycznych sił, piękny program i cel dobroczynny, zgromadzą wielu słuchaczy. Bilety wcześniej można dostać w cukierni w-go Pietrzaka.

Budżet m. Będzina. Preliminarz budżetowy m. Będzina na rok 1923 ustalono ostatecznie w następującej wysokości: dochód ogólny wynosi 1212787195 mk.; wydatki zaś 891612058 mk.

W dochodach głównejsze pozycje stanowią: dział szkolny i szpitalnictwa wynosi 249 milionów 255 tys. mk.; wydatki zaś w tymże dziale 145638546 mk., czyli nadwyżka wynosi 110104800 mk., którą postanowiono przeznaczyć na budowę gmachu szkolnego.

Ogólna nadwyżka w przychodzie wynosi 211069737 mk.

Z Domu ludowego w Sosnowcu. Zarząd Domu ludowego zawiadamia członków i sympatyków, że w dniu 6 stycznia podsekcja dramatyczna odegra I-aktową komedję-operę pt. „Mistostki ułańskie”. Po przedstawieniu zabawa taneczna do białego ranka. Prosimy o liczne przybycie.

Zebrańie. Dnia 6 stycznia o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Sienkiewicza Nr. 8 w Sosnowcu odbędzie się roczne zebranie cechu rzeźniczego. Uprasza się członków o punktualne przybycie.

Zawiadomienie. Zebranie plenarne członków rady wychowania fizycznego i wojskowego na powiat będziński odbędzie się dnia 14 stycznia r. b. o godz. 3 po poł. w świetlicy żołnierskiej, w koszarach będzińskich.

Ciekawe aresztowanie. Policja dąbrowska aresztowała Karola Stefka, sztygara kopalni Morfimer, przeciwko któremu istnieją obciążające poszlaki o zastrzelenie w czerwcu r. ub. dozorcę tejże kopalni Antoniego Porębskiego. Podobno morderstwa dokonano na tle miłosnym.

Sprawę przekazano sędziemu śledczemu.

Węgiel dla kolejarzy. W tych dniach został rozslany o kólnik, że pracownicy wydziału ruchu mogą otrzymać po 20 korcy węgla na kredyt. Potrącenia zaczną się od 1 kwietnia r. b.

Oszustwo węglowe. Nieznany osobnik przywiózł księdzu proboszczowi Pędzichowi w Pogoni 20 korcy węgla. Pobrał pieniądze na 50 korcy i tych nie przywiózł, lecz umknął z pieniędzmi. Dochodzenie w toku.

Podrzucone zwłok dziecka. 23 letnia Marianna Wasówna przed kilku dniami podrzuciła w kościele w Sielcu zwłoki pięcioletniego dziecka płci męskiej. Na uczynku została zatrzymana przez kościelnego i organistę.

Wasówna została aresztowana. Sekcja wykazała, że dziecko zmarło śmiercią zwykłą.

Podrutek. Do domu niepodawał w Pogoni nieznana kobieta podrzuciła chłopczyka w wieku 5 tygodni. Dziecko zabrał na wychowanie p. Antoni Ciszewski, Sosnowiec, Dańdów-ka 13.

Kradzieże na kolei w Sosnowcu powtarzają się codziennie. Świeżo znowu mamy do zapotowania kradzież i beli manufaktury, wagi 124 klg., wartości milionowej; z innego wagonu zrąbano 240 kg. cykorji, 111 kg. farbki i wreszcie z wagonu trzeciego skradziono 110 kg. cykorji.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że kolej za skradzione towary wypłać minimalne odszkodowanie to nie należy się dziwić, że kupcy straty swe odbijają na publiczności.

Należałoby wreszcie położyć kres codziennym rabunkom, dokonywanym najprawdopodobniej przez jedną i tą samą bandę.

Na noże. St. Brodnicki, zamieszkały w Sosnowcu, Smolna 9, zranił nożem J. Michalskiego, Smolna 2.

Napad bandycki. W ub. wtorek o godz. 6 m. 30 wiecz., na szosie pomiędzy cementownią „Ogrodeniec” a fabryką Huczyńskiego na Izaaka Mrówkę napadł bandyta z rewolwrem. Bandyta zrabował napadniętemu 60 tys. mk. i zdjął mu buty wartości 60 tys. mk. i umknął do lasu. Dochodzenie w toku.

Wyrodny synalek. Zamieszkały w Myszkowie Franciszek B. maltretuje swego starego ojca. W ostatnim czasie garnkiem żelaznym rozbił mu głowę.

Niesumienni robotnicy. Podczas wyładowania wełny przywiezionej z Gdańska do firmy „Dietał” w Sosnowcu skradziono jedną belę wełny wartości półtora miliona marek. Kilku podejrzanym robotników pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Znacniejsze kradzieże. Na poczcie będzińskiej skradziono z listu 800 franków, przesłanych p. H. Nunbergowej.

Z mieszkania p. Sączewskiego skradziono srebrne nakrycie stołowe, znacznej wartości.

Urzednikowi elektrowni w Małobądzu, p. Olszańskiemu skradziono garderobę i różne rzeczy, wartości około 2 miliony mk.

Policja aresztowała sprawców w osobach: H. Berczki, P. Mercika i S. Zygmunowiczowej.

Na kopalni „Jowisz” w Wojkowicach Komornych skradziono w hali maszynowej części magnetyczne wartości 2 miliony mk. Dochodzenie w toku.

Kradzieże. Abram Pióro, Sosnowiec, Modrzewska 2, skradł z kieszeni Florentyny Spółkowskiej mk. 10 tys.

Szwagryk Marja, zam. w Sosnowcu przy ul. Szenowskiej 2, oskarżona została o kradzież palt Katarzynie Hetmańczyk, Szenowska 9.

W hotelu angielskim w Sosnowcu p. Domiachowi skradziono w nocy garderobę za 30 tys. mk.

Z rady miejskiej w Sosnowcu.

Czwartkowe posiedzenie rady miejskiej było poświęcone wyłącznie budżetowi m. Sosnowca.

Komisja finansowa, która opracowała projekt budżetu, przez usta przewodniczącego radnego Wiczorka przedłożyła go radzie miejskiej do zatwierdzenia.

Budżet składa się z dwóch części, a mianowicie: z dochodów i wydatków zwyczajnych, oraz z dochodów i wydatków nadzwyczajnych.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos p. Grabiański, Iudenherc i inni, budżet został przez radę miejską zatwierdzony. Przewiduje on w dochodach zwyczajnych 1.261.424.000 mk. w rozchodach 1.014.132.226 mk., oraz

w dochodach nadzwyczajnych 360.000.000 mk., w rozchodach 2.005.500.000 mk.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą subwencji dla teatru, nad pogotowiem strażackim i szpitalnictwem.

W sprawie teatru, na wniosek komisji budżetowej, postanowiono, aby udzielić dyrekcji teatru subwencji w wysokości 1.500.000 mk. Subwencja ta ma być wpłaconą za pierwszy kwartał roku obecnego.

Następnie rada miejska na wniosek komisji budżetowej, postanowiła z dniem 1 lutego b. r. zlikwidować pogotowie strażackie, magistrat zaś ma wystąpić z projektem umiastowienia straży.

Co do szpitali miejskich, to rada postanowiła, aby magistrat w ciągu trzech miesięcy przedłożył projekt reorganizacji szpitalnictwa miejskiego.

Powązny rozwój handlu polskiego.

Znana ze swej ruchliwosci firma „Jarmark Łódzki” w Łodzi, Piotrkowska 44. I-sze piętro rozszerzając stałe zakre swej działalności przenieść się w Spółkę Akcyjną (patrz Monitor Polski Nr. 218, z dnia 26 września 1922)

Jarmark Łódzki posiadając fachucho uzdolnionych i wyrobionych ludzi — zdołał w ostatnich miesiącach ponawiać bez pośrednie stosunki handlowe z największymi i najpoźniejszymi fabrykami Łodzi i okolicy — zdobywając tym sposobem najtańsze źródła zakupu wszelkich towarów włókienniczych, jakie wytwarza przemysł łódzki.

Opierając swój rozwój i egzystencję nie na doraźnych zyskach lecz na wielkości obrotu „Jarmark Łódzki”, zadawał sobie za minimalnym zyskiem jest bodaj najodpowiedniejszym dostawcą dla różnych instytucji społecznych, kooperatyw oraz kupców, hurtowników i detalistów.

Energiczny i przedsiębiorczy, oraz pełen inicjatywy Zarząd Jarmarku Łódzkiego zabiega stale, aby powołać do życia jakna więcej placówek handlowych chrześcijańskich. Przypada mu przytomność, że zabiegł te, jak dotychczas przyniosły już i nadal przynioszą dodatnie wyniki.

Osobom, które mają zamiar otworzyć sklep i prowadzić handel wyrobami włókienniczymi Jarmark Łódzki udziela kredytu wekslowego pod zastaw nieruchomości, po uprzednim przedłożeniu wyciągów hipotecznych (patrz szczegóły w ogłoszeniach).

Nadmienić należy, że „Jarmark Łódzki” posiada na składzie nie tylko tkaniny wełniane i bawełniane, ale również gotowe ubrania, palta: męskie, damskie i dziecięce; obuwie, pończochy, chustki firanki nici i t. d. — każdy więc nabywca, czy to nowopowstały, czy też dawniej już prowadzący handel — może u siebie zaprowadzić, że się tak wyrazimy „minjaturę” „Jarmarku Łódzkiego” t. j. zaopatrzyć się we wszystko co wytwarza Łódź, ta wielka różnorodna Łódź.

Z teatru.

Dziś w sobotę dwa przedstawienia: efektowna i zajmująca „Djablica”; wieczorem „Drugi mąż” Fijałkowskiego po raz pierwszy ukaże się na naszej scenie.

Sztuka Fijałkowskiego nie schodzi z repertuaru scen polskich i cieszy się powodzeniem, jak inne jego utwory, np. „Gorąca krew”, która u nas była grana lub „Wierna kochanka”, która wkrótce wchodzi na repertuar sceny naszej.

Jutro, w niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu ciesząca się powodzeniem aktualna sztuka Stefana Kiedrzyńskiego „Czysty interes”; wieczorem po raz drugi „Drugi mąż”. Sprzedaż biletów

na powyższe cztery przedstawienia idzie w całej pełni.

„Drugi mąż” w Dąbrowie ukaże się poraz pierwszy w nadchodzący poniedziałek w doskonałym wykonaniu teatru sosnowieckiego.

Przedstawienie popularne po cenach znizonych odbędzie się w nadchodzący wtorek. Ze sceny przemówi Gorczyński w swojej sztuce, nagrodzonej na konkursie „Bagienko” w świetnym wykonaniu pp. Chojnackiej, Ostoi Ostaszewskiej, Kisielewskiego, Jaremy i innych.

„Drugi mąż” w Będzinie wystawiony będzie w nadchodzącą środę. Początek o go.iz. 8-ej wieczorem.

Knake-Zawadzki znany i ceniony artysta teatrów warszawskich podpisał umowę z dyr. Czarneckim i z dniem dzisiejszym objął na stałe stanowisko głównego reżysera naszej sceny. Pierwszą sztukę, jaką wystawi, będzie „Zabawa w miłość” Kiedrzyńskiego (role już rozdane). Nowopozyskany artysta wystąpi po raz pierwszy w „Mazepie” w roli wojewody.

Helena Sulima, artystka teatrów warszawskich zawarła umowę z dyrekcją teatru sosnowieckiego, mocą której będą się odbywać jej stałe występy w Zagłębiu. W przyszłym tygodniu ujrzymy świetną artystkę w „Banco”, „Pannie mężatce”, oraz „Lekkomysłnej siostrze”.

„Ona” sztuka Kazimierza Wroczyńskiego, która narobiła tyle wrzawy w premierze wystawionej w Warszawie, została nabyta dla naszego teatru i wkrótce wystawiona będzie na naszej scenie.

Ofiary.

Ofiary złożone w kasie chrz. t-wa dobroczynności w Sosnowcu na instytucję sierocę wzmianowaną w sprawozdaniach noworocznych.

Mk. 100.000 St. Krodkowski; 25.000 A. Gally; 15.000 M. Reicher; po 10.000 L. Pirszowie, M. Deriot, P. Schmitt, A. Rogogni, A. Scholz, J. Przedpeński, M. Przedpeńska, Jaś i Staś Przedpeńscy, J. Wasilewski, Włodzimierz Horkowie, J. Drzewiecki, C. Truskowscy, M. Mitnicki, J. Niewiarowski; po 5.000 St. Leśnik, Er. J. Puterman, F. Witecki, A. Jahan, St. Malinowski, Wl. Czechowski, Powiadowski, E. Pladek, St. Gadamski, St. Gawlikowski, M. Malpliat, A. Brocard, W. Jędrzejewski, Stefan Pakowski, A. Szeliński; po 3.000 Rychłowski, Bron. Pawłowski, Mastalarz, W. Patello, P. Pawlik, Z. Górski, p. Jaguzański, Dr. B. Czarski, M. Bonk, Edwardostwo Hause, J. Scholz; po 2.000 W. Krużński, inż. J. Puterman, Dr. Herfman, S. Grzechociński, A. Gabryśiewicz, S. Jędrzejek, K. Górny, S. Nowicki, A. Grzędziński, H. Jabłoński, J. Przybyłek, W. Gliński, R. Kawczyński, Zakski; po 1.000 K. Zieliński, Wł. Piotrowski, Stefan Mayer, Wł. Ziomek, K. Kozioł, F. Ludziński, Fr. Lubas, Kl. Krasiński, J. Ziomek, Br. Kwaskiewicz, Mazur, W. Majchrzak, A. Egelman, J. Czechowski, J. Kłosowski, Smółka, Mareczek, J. Wiczorkiewicz, M. Eysymont, J. Szyller, J. Garliński, J. Chmielarz, M. Wilk, S. Potoński, M. Saburów, K. Bogucki, S. Waszczuk, L. Piętkowiec, P. Sosnowski, M. Cichoński, P. Gębarski, L. Wierzbicka, A. Plebanek, A. Kaczowska, M. Michalski, E. Mikulowski; po 500 G. Droger, C. Kloc, B. Prępkowski, St. Kozłowski, St. Kąkolowski, Stan. Wieruszewski, M. Nawrocki.

25.200 od urzędników poczty i telegrafu w Sosnowcu.

Zamiast powinszowań noworocznych złożono na dzieci inwalidów przez t-wa przemysłowo-handlowe „Piast” oddział w Będzinie — marek 25.000.

Zamiast powinszowań noworocznych składają na żony i dzieci poległych oficerów i żołnierzy mk. 10.000 Zwollńscy.

Na budowę pomnika ks. Józefa Poniatowskiego urzędnicy kop. „Mars” w Łagiszy za pośr. urzędu gm. Łagisza złożyli mk. 5.000.

Z sądu.

W ub. czwartek, sąd okręgowy w Sosnowcu w komplecie sędziów: przewodniczący M. Walewski, sędziowie. C. Klodnicki, A. Symow, sekretarował St. So-

snowski, oskarżał podprokuratora W. Sokólski. rozpatrywał między innymi następujące sprawy:

1. Ludwika Obierzyńskiego z Sosnowca oskarżonego o to, że 1. maja 1921 r. w pochodzie robotniczym niósł sztandar na którym były wypisane hasła antypaństwa. Obierzyński został uniewinniony.

2. Jakóba Stasiurka, l. 40. z Sosnowca oskarżonego o urządzenie gorzelnii potajemnej w mieście Jana Nowaka w pałacu dzielnicy 1920 r. Stasiurak został skazany na 2 miesiące więzienia i koszty sądowe. Na zasadzie amnestji kara więzienia została darowana.

3. Giti Wokszlak z Sosnowca oskarżonej o to, że podczas sprzeczki łacińska złotego Majzelarowi za 22 tysiące mk. w sierpniu 1921 r. na łacińszku tym były próby fałszowane. Podczas rewizji przez policję znaleziono przyrząd do odbijania fałszywej próby. Makszakowa chcąc uniknąć sprawy dała wywiadowcy Chachulskiemu 8 tys. mk. łapówki. Za to została skazana na 10 tys. mk. grzywny, 15 tys. mk. opłat sądowych i 21 tys. 200 mk. kosztów sądowych. Grzywna 150 tys. mk. z zamianą na półtora miesiąca więzienia.

5. Józefa Podsiadło z Niegowoniczek, oskarżonego o ścięcie drzewa w lesie rządowym i danie 200 mk. łapówki gajowemu Mrozikowi z Trzebieżki w październiku 1921 r. Podsiadło skazany na 2^o0 tys. Mk. grzywny z zamianą na 2 miesiące więzienia, 26,500 mk. opłat i kosztów sądowych.

Cieżka nas spotkała kara

Cieżka nas spotkała kara, Biedna nasza dola szara, Wszystko szalenie drogie, Zie się w naszej Polsce dzieci, Człowiek chodzi, jak w obłąka, Pytanie: co dalej będzie?... Marka bezustannie skacze, Lud narzeka, z go du placze, Paskiem żołądek zaciska, Zguba nasza jest już bliska już dziś każdy z nas obdarty. Sytuacja ta nie żarty! Cieszy się grono paskarzy, Za ich fan Bóg szczęściem darzy, Zaciera z radości łapy, Ludziom sprzedaje ochłapy, Garnie za to miliony, Bezkarnością osmielony I tak rok za rokiem mija, Los paskarzem ciągle sprzyja, Marka bez końca opada, A lud sarka, a lud biada, Że choć worek ma pieniędzy, Wciąż w ubóstwie żyje, w nędzy. Leci tysiąc, pięć tysięcy, Za chleb, pieprz, sól i nic więcej! Marka wciąż się na dół chyli, Dożyliśmy błogiej chwili, Nędza gości ciągle z nami, Nędza wchodzi do mieszkań, Nędza ciałem naszym stania, Nędza z nami też nocuje, Nędza nas wciąż prześladuje, Nędza zagląda nam w oczy, Nędza w trop za nami kroczy, Nędza pospołu z Rozpaczą, Złowróżbna nam przyszłośćkracza, W nędzę coraz większą brnietaj, Aż w niej całkiem zatoniemy. Chwilą groźna, zawikłana, A paskarz spija szampa, Paskarz jeden wie, że żyje, Paskarz jeden nie zna nędy, On bogactwa snuje przedzę, On już trzy ma kamienie, Mknie autem przez ulice, On swą żonę z córeczkami, Poobwieszal brylantami, Taki dziś jest czas ta dana, Ale kiedy przyjdzie zmiana?... Niema na to odpowiedzi, Więc się lud tym gryzie, biedzi, Wokół skargi syczą wszędzie, Dokąd trwać ta bieda będzie?... Coraz większy głód nas morzy, Każdy ledwie z nas już kwęka, Życ tak dalej wielka męka, Ministrowie ustępują, Nowi raj nam obiecują, Lecz gdy przyjdzie pora czynu, Fiasco z tego, polski synu! Skończyło się na przedmowie, I na obietnicy słowie, Bieda dalej się rozpiera, Paskarz jeszcze więcej zdiera, Za nos wszystkich już nas wodzi, A czas lepszy nie przychodzi, Śpiewałbym tak do wieczności, O paskarskiej uczciwości Głodnym jednak — nie da rady, Przerwać muszę (bez przesady!) Kończąc zaś, paskarzem z dali, Życzyć, by kark połamali!...

H. Wollenberg.

Kolonja Saturn, 3.1.1922.

Program prac stronnictw narodowych.

Prezes związku ludowo-narodowego, dr. St. Głabiński na posiedzeniu klubu sejmowego wygłosił następujące przemówienie.

Dziękując Szanownym Kolegom i Koleżankom imieniem prezydium za wyrażone nam zaufanie, pragnę Was zapewnić, że jak dotychczas dążyć będziemy w imię dobra państwa i narodu całego do uzdrowienia chorych stosunków politycznych w naszym sejmie i do wytworzenia polskiej większości bez uszczerbku dla przewodnich idei i zasad, które przyświecają naszemu obywateli narodowemu. Nie uginając się przed głosami nienawiści partyjnej i klasowej, przed oszczerstwami i terorem, trwamy i trwać będziemy niewzruszenie przy zasadzie, że Polska jest i pozostać musi państwem narodowym i katolickim, bo zasada ta jest owym kamieniem węgielnym, na którym spoczywać winna budowa całej naszej przyszłości.

Jesteśmy wierni konstytucji państwa i domagać się mamy prawo od wszystkich czynników państwowych, a w pierwszym rzędzie od samego sejmu, aby podstawił konstytucyjnie porządku prawnego i życia zbiorowego, własność, bezpieczeństwo, również wobec prawa były szanowane. Nie odmawiając równych praw obywatelskich innym narodowościom i wyznaniom w naszym państwie, strzedz jednak musimy narodowego charakteru państwa i wszystkich jego części, zarówno w ustawodawstwie, jak w polityce zewnętrznej i wewnętrznej, we wszystkich gałęziach administracji publicznej. Odpierać również będziemy wszystkie próby wywołania walki z Kościołem katolickim, albowiem wiara katolicka i kościół są trwałym fundamentem, na którym opierała się przez wieki potęga i chwała narodu naszego i fundamentem tym wiecześnie pozostać powinny.

Domagać się więc będziemy, zgodnie z konstytucją, uszanowania autonomii Kościoła i zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską. Dla zabezpieczenia praw Polaków w państwie polskim, język polski powinien być prawnie uznany, jako język państwowy wszystkich władz, organów i zakładów państwowych i samorządowych. Decyzją zasadniczych spraw państwowych, wybór naczelnych władz państwa, traktaty polityczne z innymi państwami, konkordat, zmiana konstytucji wymagają z natury państwa polskiego, niezależnie od głosów innych narodowości, zgody stanowczej większości polskiej.

W myśl wniosku nagłego przez nas do sejmu wniesionego — domagać się będziemy zabezpieczenia Polakom należnego udziału we wszystkich urzędach i zakładach państwowych, niemniej we wszelkich koncesjach przemysłowych i handlowych, w dostawach publicznych, w handlu artykułami monopolowymi, a to, co najmniej w stosunku do naszej siły liczebnej w państwie. W razie wprowadzenia ograniczonej liczby (numerus clausus) w zakładach naukowych, w koncesjonowanym przemysłu i handlu, należy zastrzedz dla Polaków pierwszeństwo przynajmniej w stosunku procentowym ludności polskiej.

Wybory do sejmu wykazały, że duchowe zjednoczenie kresów z Macierzą dotychczas nie jest dokonane. W tym celu rząd i społeczeństwo powinny podjąć systematyczną pracę nad uświadomieniem narodowym i wzmożeniem idei państwowej na kresach wschodnich. Środkiem ku temu celowi będą rządy sprawiedliwe i pieczołowite nad całą ludnością, zwrócenie szczególnej uwagi na rozwój szkolnictwa i na dobór nauczycielstwa, szczególnie zaś zaopiekowanie się ludnością polską, dotychczas zupeł-

nie zaniechaną i przez własne polskie rządy odrąconą. Ludności należy się pomoc skuteczna w odbudowie zniszczonych gospodarstw, w zaszczepieniu polskiego handlu, rękodzieł i przemysłu, uzupełnienie sieci komunikacyjnej, odbudowa kościołów i szkół. Administracja, sądownictwo i szkolnictwo powinny być oczyszczone z żywiołów nieudolnych, obojętnych, lub nawet wrogo usposobionych dla państwa, propaganda separatystyczna pod hasłem autonomii terytorjalnej lub narodowościowej powinna być zatamowana, a planowe osadnictwo polskie na roli, w przemyśle i handlu — prowadzone w sposób rozumny i konsekwentny, utrwalający nas na kresach bez drażnienia ludności miejscowej.

W polityce zewnętrznej jesteśmy i będziemy za konsekwentną polityką pokojową opartą na przymierzu z Francją i Rumunją i porozumieniu z małą ententą, za załatwieniem spornych spraw granicznych z Czecho-Słowacją, Litwą i Łotwą w drodze pokojowej, za ścisłym przestrzeganiem praw, służących Polsce na podstawie traktatów, zwłaszcza wersalskiego, ryskiego i konwencji gdańskiej, za zawarciem traktatów handlowych, ułatwiających wywóz produktów krajowych i dowóz potrzebnych surowców i środków pomocniczych.

Głównym zagadnieniem w najbliższym okresie będzie uzdrowienie finansów i waluty, oraz podniesienie wytwórczości krajowej. Wstępnym krokiem w tym celu musi być uchwalenie ustawy monetarnej, która ustali prawą walutę polską odraczając wprowadzenie jej w życie do chwili późniejszej, oraz założenie banku emisyjnego. Równocześnie należy wprowadzić w budżecie i rachunkowości publicznej złoty polski w miejsce marki polskiej.

W wojskowości całej administracji publicznej należy wprowadzić jak najdalej idące oszczędności przez zniesienie niekoniecznych ministerstw i urzędów i normowanie stosunków służbowych na podstawie odpowiedzialności urzędników, odpowiednio uposażonych, za ich działalność własną i podległych i funkcjonariuszów. Wszelkie wydatki rzeczowe, dostawy do urzędów i zakładów państwowych, kontrakty rządowe powinny być poddane pod szczególną kontrolę prawną i fachową.

System administracji i kontroli skarbowej, oraz system podatków i opłat publicznych winny ulegać reformie w duchu uproszczenia, większej sprawności i stanowczego podniesienia dochodów publicznych, celem stopniowego osiągnięcia równowagi finansowej.

Podatki bezpośrednie należy podnieść przynajmniej do wysokości przedwojennej w dobrej walucie. Tak samo opłaty cła i podatki pośrednie. Ceny artykułów monopolowych zastosowane być winny do analogicznych opłat, taryf, ceł, podatków i cen monopolowych krajów sąsiednich, przedsiębiorstwa państwowe, mianowicie koleje żelazne, poczty i telegrafy, powinny osiągnąć budżet równoważony, administracja kopalń, lasów i majątków państwowych powinna być tak urządzona aby dochody z tych źródeł były analogiczne z dochodami i podobnych majątków, przedsiębiorstw akcyjnych-prywatnych. Skutecznym środkiem stopniowego przeprowadzenia reform powyższych zrównoważenia budżetu i regulacji waluty będzie uzyskanie pożyczki zagranicznej w dobrej walucie i pozyskanie kapitałów dla banku emisyjnego. — Równocześnie muszą być przy po-

mocy państwa i kredytu banku emisyjnego, wyęzione wszystkie siły, aby zapewnić rozwój przemysłu i handlu polskiego, zwiększenie wytwórczości kraju i zrównoważenie bilansu płatniczego kraju. Zdajemy sobie sprawę z potrzeby reformy ustroju agrarnego w interesie społecznym i narodowym. Reformę agrarną jednak przeprowadzić należy bez naruszenia konstytucyjnej zasady własności i równouprawnienia obywateli, bez krzywdy dla pracowników rolnych i bez szkody dla wytwórczości krajowej, dla rozwoju kultury rolnej i przemysłu rolniczego. Już w pierwszych miesiącach sejmu ustawodawczego domagaliśmy się przeznaczania corocznie na parcelację i osadnictwo znaczącego z góry określonego obszaru z gospodarstw folwarcznych. W interesie produkcji rolnej, oraz ze względu na stan skarbu państwa domagać się musimy, aby ziemia parcelowana dostawała się przede wszystkim do rąk tych, którzy posiadają środki nietylko do jej nabycia, ale także zagospodarowania. Należy więc parcelantom zapewnić kredyt i potrzebny w banku rolnym i w innych zakładach kredytowych, parcelację prowadzić pod kontrolą głównego urzędu ziemskiego uproszczone postępowanie i zmniejszyć kosztą przez zniesienie gminnych i powiatowych komisji, oraz uchylić ograniczenia obrotu i podziału ziemi, istniejące poza ograniczeniami, jakie zawiera ustawa parcelacyjna.

W dziedzinie przemysłu i handlu należy dążyć wszelkimi siłami do uprzemysłowienia naszych miast i całego kraju i wzrostu siły wytwórczości i siły eksportowej naszego przemysłu. W tym celu obowiązkiem państwa jest popierać zawodowe wykształcenie, inicjatywę i przedsiębiorczość prywatną, celem wszechstronnego rozwoju sił wytwórczych w narodzie i zaniechać dążeń etatystycznych i monopolowych. Przemysł bowiem jest w każdym państwie mowytytnym podwalnią bogactwa narodu, jego samodzielności i radykalnym środkiem złagodzenia kwestji agrarnej przez odpięty nadmiar ludności wiejskiej do miast. Równocześnie jednak dążyć całą mocą musimy do unarodowiania miast naszych za pomocą polskiego przemysłu, rękodzieła, handlu i polskiej inteligencji zawodowej i uzdrowienia chorobliwego stanu naszych miast, zapełnionych żywiołem nie polskim, a nawet Polsce wrogi. Dlatego troska nasza o to, aby zakłady naukowe kształciły przede wszystkim polską młodzież, aby przemysłowcy, rękodzielnicy, kupcy polscy mieli skuteczne poparcie ze strony społeczeństwa i państwa, nie jest zgola objawem niechęci lub nienawiści do obcych nam żywiołów, lecz wpływem świadomego dążenia do utrwalenia podstaw bytu państwowego i jego przyszłości. Nie możemy dopuścić do tego, aby w państwie polskim przewodnie warstwy inteligencji były przesycone obcymi żywiołami, aby naturalny układ i rozwój naszego organizmu narodowego był zwichnięty i wypaczony przez odcieranie ludu polskiego od moralnego i umysłowego ogniska na rod.

W związku z tym dążeniem musimy szczególną otoczyć opieką pracującą inteligencją polską zawodów wolnych i urzędniczych, nie wyłączając także naszego duchowieństwa. W powszechnej pogoni o byt i władzę, zapomina się o tej warstwie, tak doniosłej dla kultury i dla przyszłości całego narodu, a nieraz krzywdzi się ją powierzchownymi sądami i uprzedzeniami. Oni również po-

winni być odpowiednio wyposażeni i zgodnie z konstytucją wzięci pod szczególną opiekę państwa; polityka socjalna w formie ubezpieczeń społecznych, zdrowia, zdolności do pracy, możliwość zarobkowania, powinna zająć się szczerze całą warstwą inteligencji polskiej.

Pomimo ciężkich stosunków finansowych i gospodarczych zapomnieć nie możemy o elementarnym obowiązku państwa strzeżenia i popierania oświaty szkolnej i powszechnej obywatelskiej.

Stopniowe wyposażenie każdej gminy i osady w szkołę powszechną, wykorzenie analfabetyzmu w Polsce, zwiększenie szkół średnich, zwłaszcza w byłym zarborze rosyjskim i szkół zawodowych w całej Polsce, hojniejsze wyposażenie najwyższych zakładów naukowych w siły nauczycielskie, instytuty i środki pomocnicze, celem wniesienia ich na wyżyny wzorowych zakładów zachodnich — oto rozległe pole zadań państwowych w dziedzinie samego szkolnictwa, będące jednocześnie źródłem nieskończonych wydatków państwowych — sił narodu. Nie może też państwo zapomnieć o tych, którzy nie mieli szczęścia znaleźć się w wolnej Ojczyźnie i musi im przyjść z pomocą przynajmniej w dziedzinie duchowej przez poparcie szkolnictwa polskiego zagranicą i wychowanie na oczyszczone twórczych sił i wiernych Ojczyźnie dusz polskich.

Szczegółowy program naszej działalności opracują poszczególne komisje. Nie pominiemy w nim żadnej warstwy i żadnego zawodu nie pominiemy, w szczególności także robotnika polskiego, któremu poza ubezpieczeniem społecznym, zapewnionym konstytucją państwową, będziemy się starali zabezpieczyć także możliwość przejścia na samodzielne stanowisko społeczne, przeciwstawiając hasło n i walkom klasowym ideę narodowej jedności i solidarności, mamy to przekonanie, że idea nasza jest najpotężniejszą podstawą siły i rozwoju nie tylko naszego związku ludowo narodowego ale zarazem państwa naszego i że stworzenie większości polskiej na tej podstawie będzie zbawczym środkiem wydzwignięcia państwa ze smutnego położenia, w jakie je wtrąciły rządy dotychczasowe.

Kronika. Kalendarzyk.

Dziś Obj. P. T. Kr.
Jutro Lucjana M.
Wsch. słońca 7.40
Zach. 3.20

* * *
O gwiazdo Mazów, gwiazdo Pastarzy,
Ty gwiazdo, Isniąca szczęścia dja-
mentem,
Kiedyż twój płomień w Polskę uderzy
Światłem, w Istocie Prawdy poczętem?
Kiedyż Polakom otuchy doda
Blask, co rozprasza szpetną ciemnotę;
Kiedyż nastąpi w sercach pogoda,
I zwoła Naród na gody złote?
Zamilkła straszliwa surma bojowa,
Cbwieszczon pokój zmęczonym ludom;
Tyko w tym kraju, gdzie Polska mowa,
Wróg zjeje paszczą piekielnie rudą...
A przecież, przecież tak nam potrzeba
Braterskiej zgody i sił do pracy;
Zeby ta gwiazda, co błyszczy z nieba,
Mogła się chlubić, żeśmy Polacy.
Ześmy ci sami w Narodów rzeszy,
Któręj bronili krwią rubinową;
A pośród wianych, polskich pieleszy
Wazyło tylko ich polskie słowo.
Ninie więc głosząc tej Gwiazdy chwałę,
Która nas Dobrą Nowiną wita;
Wzniesmy ten okrzyk z mężnym zapa-
łem:
Zyj w Polsce polska Rzeczpospolita!
Czesław Lubicz.

Jak się tuczą paskarze sosnowieccy?

Niema dziś w Polsce nawet najlichszej miłośnicy, gdzieby nie narzekano na orgje paskarstwa.

Okazuje się jednak, że i pasek paskowi nierówny. Podajemy poniżej ceny mięsa i wyrobów masarskich we Lwowie. Ceny te prasa lwowska pletniuje, jako ostatnią lichwę żywnościową!

Przypatrzmy się tym cenom z blizka! Otóż mięso wołowe pierwszej jakości kosztuje za 1 kg. 2,500 mk., mięso wołowe drugiej jakości przednie 2,000, mięso wołowe koszerne 3,500, cielęcina przednia 2,100, cielęcina tylna 2,200, baranina 2,000, wieprzowina 3,500, słonina 5,500, sadło 6,500, smalec biały 8,000. Za mięso bez dokładki dolicza się do powyższych cen 20 proc.

Ceny zaś wyrobów masarskich są następujące: szynka krajana za 1 kg. 6,200 mk., poledwica i karczek 6,200, kiełbasa siakana do gotowania 4,000, kiełbasa krajana, zając 5,000, kiełbasa surowa do smażenia 4,000, kiełbasa pieczona 5,000, kiełbasa agramska 5,000, pasztetowa 4,200, wędzonka gotowana 5,600, wędzonka surowa 4,700, salceson 3,200, salami 4,200, kiełbaski 5,600, kiszi 1,600.

Są to ceny prawie o 50 proc. niższe niż w Sosnowcu. Czyżby naprawdę koszt transportu zmniejszył naszych rodzimych paskarzy do takiej zwyczaj?

Rzeczywiście! Na świecie wszystko ma swe granice, ale zdzierstwo i zachłanność paskarska w Zagłębiu chyba jej nie mają!

Ze związku ludowo-narodowego. Dnia 14-go b. m. odbędzie się w Warszawie zebranie rady naczelnej związku ludowo-narodowego w lokalu sekretariatu głównego przy ul. Aleje Jerolimskiej nr. 17 m. 5.

Porządek obrad rady będzie następujący:

- 1) sprawozdanie z działalności klubu poselskiego i sytuacji polityczna,
- 2) sprawy organizacyjne,
- 3) wybór zarządu głównego,
- 4) wolne wnioski.

Dowiadujemy się, że kierownikiem związku na okręg bydziński mianowany został przez zarząd główny p. Józef Karney cieszący się w Zagłębiu powszechnym zaufaniem i szacunkiem.

Gwiazdka dla sierót. Harcerki 4 drużyny im król. Jadwigi ofiarowały 18 kołnierzyków haftowanych dla dzieci ze schroniska chrześc. tow. Dobroczynności w Sosnowcu. Opieka składa „Bóg zapłać“.

Wzrost drożyzny w Sosnowcu. Onegdaj w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyło się posiedzenie komisji dla badania wzrostu drożyzny. Komisja ustaliła, że drożyzna w miesiącu grudniu wzrosła w stosunku do listopada o 46,36 procentów.

Komisja dla badania przyczyn wypadków kolejowych. Minister kolei żelaznych zwrócił uwagę na zbyt często powtarzające się wypadki kolejowe, spowodowane przez lekkomyślne zaniedbanie podstawowych przepisów bezpieczeństwa ruchu ze strony personelu służby wykonawczej. Celem wyjaśnienia istotnych przyczyn obniżenia się sprawności i obowiązkowości personelu, wyznaczył minister kolei żelaznych specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli odpowiednich działów służbowych. Komisja ta ma zbadać przyczyny mnożących się wypadków i złożyć sprawozdanie do dnia 15 stycznia 1923 r.

Ważna konferencja. Dyrekcja warsz. kolei państwowej zawiadomiła władze miuicypalne że w dniu 7 stycznia r. b. o godzinie 10-ej rano odbędzie się w Sosnowcu w budynku stacyjnym w sali klasy I-szej pod przewodnictwem wice-dyrektora ru-

dużków utrudnia normalny obieg towarów, obciążając ich cenę i tak wygórowane nieuczciwym i gospodarczo nieuzasadnionym zyskiem. Zwracając na to uwagę, wzywam pana wojewodę do polecenia podległym sobie organom energicznego ścigania przestępstw, przewidzianych w obowiązujących przepisach o walce z lichwą.

Z kraju.

Wykrycie fabryki fałszywych 10000-markówek. Władze bezpieczeństwa wpadły w Krakowie na trop zorganizowanej szeroka skalę szajki fałszerzy banknotów, której głównymi członkami są: Władysław Kozioł pseud. Płpek, Stefan Raus vel Rausiński vel Wolski oraz Stefan Kos, a siedzibą „fabryki“ była w ostatnim czasie wieś Hofyszewo w gminie Równego i na Wołyniu. Oszuści fałszowali głównie banknoty 10,000 markowe, oraz stułolarowe i w tym celu postarali się o cały arsenał przyrządów, narzędzi, klisz etc.

Mają oni na sumieniu zresztą i tylko oszustwa, ale i napady na bankowe. Np. Kozioł napadł w swoim czasie na cementownię Szczakowej, poczym ukrywał się przez pewien czas w Kiewanin. Raus prócz podobnych sprawek inną miał „specjalność“, bo odrabiał w latach wojny kupyony aprowizacyjne.

Gdy policja wkroczyła do kryjówek oszustów we wspomnianej miejscowości, Raus i Kozioł zdołali zbiec, a Kosa przytrzymano. Przyrządy, klisze etc. wpadły w ręce policji, a oprócz tego kilku współników-fałszerzy w osobach: Stanisława Niedzieli, Stanisława Kucharskiego i Wład. Furalskiego.

Ponieważ fałszerze ci pojawili się w ostatnich czasach w różnych miejscowościach, zachodzi możliwość pojawienia się gdzieś fałszywych banknotów. Władze bezpieczeństwa w całym państwie poszukują Kozioła i Rausa.

Charakterystyczny strajk. W cinkrowni Tuczo wybuchł jednodniowy strajk z powodu niedozwolenia robotnikom pracować ponad 8 godzin dziennie. Strajk załatwiono.

Pożar okrętu w porcie gdańskim. Onegdaj wieczorem wybuchł pożar na pokładzie parowca niemieckiego Friesland, znajdującego się w porcie gdańskim. Pożar spowodował wielkie szkody. Podczas akcji ratunkowej znaleziono zwłoki nieznanego człowieka.

Okradzenie b. ministra. Przed paru dniami do mieszkania b. ministra spraw wewnętrznych, p. Antoniego Kamieńskiego, zamieszkałego w pałacu Leonarda, przy szosie pabjanickiej, zakradli się złodzieje i, korzystając z nieobecności właściciela mieszkania, skradli olbrzymi dywan perski, oraz 2 skóry niedźwiedzie wartości około 10,000,000 marek. Urząd śledczy, który prowadził w tej sprawie dochodzenie, zarządził obserwację i wczoraj zauważyli wywiadowcy urzędu śledczego na ulicy Kilińskiego 2-ch osobników, niosących skradzione rzeczy. Łup odebrano. Śledztwo w toku.

Sprawa rotmistrza Szmidta.

W grudniu 1918 roku w Kijowie, kiedy to hetmanat bankrutował, a bolszewia nadciągała, w znanej polskiej rodzinie d-ra Sagajło rozegrał się dramat: Porucznik Aleksander Szmidt, żonaty z Haliną Sagajłówną, córką doktora, wystrzałem z rewolweru zadał ciężką ranę adwokatowi Janowi Starczewskiemu, od której to rany ś. p. Starczewski po dokonanej operacji życie zakończył.

Podłoże tego dramatu ma cechy wybitnie romantyczne. Pożycie małżeńskie Szmidtów nie było szczęśliwe. Na widowni rodzinnej ukazała się osoba adwokata Starczewskiego, który objawiał żywą sympatię do pani S. Męczony przez zazdrość p. Szmidt dopuścił się wyżej wymienionego przestępstwa.

Ponieważ po kilku dniach do Kijowa wkroczyli bolszewicy, sprawa o zabójstwo nie mogła być rozpoznawana w miejscu spełnienia, tymbardziej, że i wszyscy uczestnicy tej sprawy (Szmidt, Sagajło, Starczewski i świadkowie) wyjechali do Polski.

Tu Szmidt wstąpił do wojska, walczył na froncie przez parę lat, został awansowany na rotmistrza, otrzymał „Virtuti Militari“ i krzyż walecznych. Ponieważ rodzina Starczewskich złożyła odpowiednio zameldowanie prokuraturze polskiej, zostało przeprowadzone śledztwo i sprawa ukazała się wczoraj na wokandzie sądowej w Warszawie.

Przewodniczy rozprawie wiceprezes Gumieński, oskarża pprok. Stejman, powództwo cywilne z ramienia rodziny Starczewskich popiera adw. Zygilewicz, broni adw. Jan Nowodworski.

Do rozprawy powołano kilkunastu świadków, a między innymi: pp. Starczewskiego, d-ra Sagajło (obecnie lekarz wojskowy w Bydgoszczy), Szmunieńskiego, Wandę i Ewelinę Szmidtów i innych.

Wniosek obrony o skierowanie sprawy do sądu wojskowego został przez sąd odrzucony.

Wyjaśnienie wstępne oskarżonego sąd wysłuchał przy drzwiach zamkniętych. Sprawa toczyła się do późnej godziny.

Szmidt skazany został na 2 lata twierdzy, a po zastosowaniu amnestji na 16 mies.

Więści różne.

Góra Karmel miastem ogrodów. Pewne towarzystwo angielskie wypracowało projekt zabudowania góry Karmel w Palestynie i sprzedaje już działki po 15—100 funtów za 1 m². Z góry tej roztacza się wspaniały widok na morze Śródziemne. Ofertę tę polecamy naszym sjonistom, dla których kilkaset funtów będzie bagatelką, a uwolni ich od pisania długich odezów i niepotrzebnych protestów.

Największą groty na świecie odkryto niedawno w Alpach w okolicy Salzburga. Długość zbadanych hał i koryarzy wynosi 25 km. Grota jest przewiewna, tzn. ma wyjście, którego jeszcze nie znaleziono. Cała powierzchnia groty pokryta jest lodem. Na zwiędzenie jej mogą sobie pozwolić tylko najwytrawniejsi alpinisci. Widoki mają być tam przecudne.

Reklama na grobach. W Ameryce reklama nie szanuje nawet grobowców. Zapewniają nas pisma zagraniczne, że w stanie Ohio czytając można następujące napisy na pomnikach cmentarnych: „Tu leży Edith Mary Brooking. Miała lat 92 gdy oddała duszę Panu... lecz oblicze jej zachowało wygląd młodzieńczy, gdyż używała przez swe życie kremu piękności marki X**... lub „Tu leży Edward Robertson, dobroczyńca ludzkości, który wynalazł stylograf Z**... do nabycia w każdym dobrym składzie papierniczym i przyborów do pisania“.

„Tu leży Joe Berthold, który w 32 roku życia zastrzelił się pistoletem automatycznym Y**... najlepszą i najdokładniejszą ze znanych broni“.

KUPUJCIE
0-proc. Pożyczkę Złotą!

Ostatnie telegramy.

(Przez telefon).

Zamach na czeskiego ministra skarbu.

Praga 5 stycznia.

Dziś o godz. 8 min. 45 rano Józef Souwal 21-letni urzędnik asekuracyjny dokonał zamachu na ministra skarbu d-ra Raszywa w chwili, gdy minister wsiadał do samochodu. Souwal strzelił do ministra z tyłu 2 razy raniąc go niebezpiecznie. Ministra w stanie groźnym odwieziono do sanatorium. Sprawca zamachu aresztowany, zeznał, że już dawno chciał zabić ministra d-ra Raszywa za jego szkodliwą działalność polityczną. W tym celu już 11 grudnia przybył do ministerjum, od zamiaru swego jednakże odstąpił wówczas, bał się bowiem ranić kogoś z osób postronnych.

Sprawa ks. arcybiskupa Cieplaka.

Piotrogród, 5 stycznia.

Ks. arcybiskup Cieplak wraz z ks. prałatem Budkiewiczem kilkunastu innymi księżmi katolickimi został pociągnięty przez władze bolszewickie w Piotrogradzie do odpowiedzialności sądowej za opór władzy sowieckiej.

Za czyny wymienione w artykułach na które powołuje się akt oskarżenia grozi kara śmierci.

Motywy ustąpienia p. Jastrzębskiego.

Warszawa, 5 stycznia.

Dziś o g. 10-ej rano p. Jastrzębski żegnał się z urzędnikami ministerjum skarbu. W przemówieniu, które z tej okazji wygłosił, podał p. Jastrzębski jako oficjalny motyw swego ustąpienia różnicę poglądów pomiędzy nim, a gen. Sikorskim w sprawie walki z drożyzną. Na mowę p. Jastrzębskiego odpowiedział w imieniu urzędników ministerjum skarbu p. podsekr. stanu Markowski wyrażając ubolewanie że byt częstozmianą stanowisku ministra skarbu nie pozwalają na realizację stałego programu finansowego.

Najbliższe posiedzenia senatu.

Warszawa, 5 stycznia.

Najbliższe posiedzenia senatu odbędą się w przyszłym tygodniu dnia 11, 12 i 13 bm. Terminu plenarnego posiedzenia sejmku dotychczas nie ustalono.

Odezwa duchowieństwa i uczonych do narodu.

Warszawa, 5 stycznia.

Rektorowie wyższych uczelni polskich wraz z przedstawicielami duchowieństwa z kardynałami na czele postanowili ogłosić wspólną odezwę do społeczeństwa polskiego, wzywającą do zaprzestania waśni wewnętrznych i zachowania spokoju.

Flasko konferencji paryskiej.

Paryż, 5 stycznia.

Konferencja międzysojusznicza, po której dyplomaci państw sprzymierzonych spodziewali się ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań i z tego powodu przywiązywał do niej wielką nadzieję, została dziś zakończona bez wyniku.

Z powodu zerwania konferencji prasa francuska utrzymuje zupełny spokój i wyraża nadzieję, że w drodze dalszych rokowań uda się osiągnąć porozumienie.

Natomiast prasa niemiecka jest silnie zdenerwowana i uważa za winowajcę rozbicia się konferencji delegata włoskiego, który miał w tym wypadku ściśle pono wykonać instrukcję Mussoliniego.

Przed zerwaniem konferencji lozańskiej.

Lozanna, 5 stycznia.

Informacje z Paryża bardzo zaostrzyły sytuację. Panuje ogólne przekonanie, że za przykładem konferencji paryskiej i konferencja lozańska rozjeżdże się bez powzięcia jakichkolwiek uchwał.

Trybunał rozjemczy polsko-niemiecki.

Gdańsk, 5 stycznia.

Na podstawie układu, zawartego w Paryżu 21 kwietnia roku ubiegłego pomiędzy Niemcami, Polską i Gdańskiem w sprawie wolnej komunikacji tranzytowej między Prusami wschodnimi a Rzeszą niemiecką, wszystkie spory, wynikające na tle interpretacji lub wykonania tego układu, rozstrzygać ma stary trybunał rozjemczy z siedzibą w Gdańsku w skład którego wchodzi generalny konsul duński Koch, jako przewodniczący oraz sędziowie: starszy radca rządowy Schnauch, jako delegat Niemiec, przedstawiciel polskiego ministerjum kolei żelaznych, Moskwa—jako delegat Polski i wreszcie st. radca rządowy Driger, jako delegat Gdańska.

Sąd ten zebrał się w dniu dzisiejszym na swe pierwsze konstytuujące posiedzenie, celem przeprowadzenia dyskusji w sprawie ustalenia regulaminu i zasad, na których trybunał ma się opierać.

Lenin znów zachorował.

Berlin, 2 stycznia.

Berliński profesor dr. Jerzy Klemperer został znowu zadowolony do Lenina, którego stan zdrowia w ostatnich dniach bardzo się pogorszył.

Sprawa Niewiadomskiego.

Warszawa, 5 stycznia.

W kuluarach sądowych kursują pogłoski, że wyrok śmierci na Niewiadomskiego został podpisa-

ROZLEWIA I HURTOWO-DETALICZNY SKŁAD
SKAZONEGO SPIRYTUSU (denaturatu)
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA, BEZ OGRANICZEŃ.
SOSNOWIEC, Wiejska 38.

wystawa prac rysunkowych
uczniów gimnazjum im. Staszycy w Sosnowcu
w gmachu szkolnym.

Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego
ROZPISUJE
KONKURS
na posady drogistrzów (techników drogowych)
wymagane: 1) wykształcenie średnie możliwie techniczne; 2) dostateczna ilość wiadomości technicznych; 3) praktyka przy budowie i utrzymaniu dróg bitych.
Wynagrodzenie według IX lub VIII kategorii plac i dodatek komunalny.
Oferty należy składać najpóźniej do 4 stycznia w Wydziale Powiatowym, Dział-drogowo-Budowlany.
Posady do objęcia od połowy stycznia.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Trzeciński.
STAROSTA

ny tylko przez dwu sędziów Trzeci sędzia wyroku śmierci nie podpisał i zgłosił votum separatum.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 5 stycznia

Dolary	—	18.600
Franki	—	1320
Funty szter.	—	86.400
Marki niem.	—	2.12
Kor. czeskie	—	580
„ austr.	—	0.27.

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 5 stycznia.

Marki polskie	46
Dolary	— 8650

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 5 stycznia.

Marki polskie	47.25
Dolary	— 8625.

LINOLEUM
towary sztuczki, dywany-chodniki
Richard Walter, Katowice
Telefon 335, Skład papet, Mühlstr. 5.
(B. 485). 7740

UDZIELA SIĘ LEKCJI
artystycznego haftu
maszynowego i ręcznego.
Sosnowiec, ul. Żorawia 3
(obok ul. Jasnej). 7751

NARESZCIE
? SOSNOWIEC ?
ZOBACZY ?
TAJEMNICZY PRZYSTANEK
TRAMWAJÓW MIEJSKICH
? W WARSZAWIE ?
152

7895

Lekarz-dentysta 5579
Marja Bitny-Szlachta
Przyjmuje codziennie od godz. 2-ej do 7-ej.
Małachowskiego 16, II pięć.

W GARBARNI

nowo-wybudowanej w Czeladzi z powodu wyjazdu jest do sprzedania **15% w całości** na korzystnych warunkach.
Zgłoszenia do administracji „Iskry” w Sosnowcu. 168

7686 **Ceny o 30% taniej**
Kto chce mieć gustowne ubranie męskie, marynarkowe, żakietowe, sportowe lub t. p., niech odwiedza pierwszorzędną pracownię
ubiorów męskich które wykonują na zamówienie z najlepszych własnych materiałów:
I. WATENBERG,
BĘDZIN, ul. MODRZEJOWSKA Nr. 8, dom własny.
(na górze obok Schronki).

SOSNOWIEC. **firma OLMIT** Modrzejowska 1. obok przejazdu.
POLECA NA ŚWIĘTA NAJWYBORNIEJSZE WÓDKI I LIKIERY PO CENACH KONKURENCYJNYCH. ORYGINALNE KONIAKI FRANCUSKIE I WINKELHAUSENA. LIKIERY BOLSA, FOKINGA, ORAZ BOGATY WYBÓR WIN.
Prócz tego można się zaopatrzyć we wszelkie wyroby tytoniowe. 7535

Uwaga! **JEDYNA w ZAGŁĘBIU** Uwaga!
Chrześcijańska pracownia gorsetów
St. CHORZELSKIEJ, Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 14.
POLECA:
gorsety, pasy zdrowia, zalecane przez doktorów ginekologów (pasy pooperacyjne i na poważny stan), jak również pasy rapturowe i nerkowe, biustonosze. Wszystko według ostatnich modeli francuskich.

CECH SZEWCÓW MIASTA SOSNOWCA zawiadamia swoich członków, że w niedzielę dnia 7 stycznia r. b. o godzinie 3 pp. w lokalu T-wa Rzemieślniczego przy ulicy Sienkiewicza L. 8 odbędzie się
WALNE ZEBRANIE na którym będzie sprawozdanie Zarządu, skarbnika, komisji rewizyjnej, komitetu (zakupu Sztandaru) i bardzo wiele ważnych spraw z powodu wydanego zarządzenia przez **Magistrat.**
Przybycie obowiązkowe.
106 **STARSZY ZGROMADZENIA SZEWCÓW**
A. DWORAKOWSKI.

Pralnia bielizny „EXPRES”
Pod innym kierunkiem przyjmuje bieliznę, po cenach umiarkowanych robota solidna
98 **E. MUCHA,**
POGOŃ, ul. Orła Nr. 22.

Jeszcze dwa razy odegrają dzieci **WIECZOREK** w sali przy ul. Zygmunta w Domu Wychowawczym w sobotę i w niedzielę.
PROGRAM:
I. Hold dzieci przy źłobku. II. Komedijka w jednym akcie „JARMARK”. III. Zabawa dzieci w wojsko. IV. Zabawa gimnastyczna. V. Komedijka „BASIA SŁUŻĄCA”. VI. Taniec krakowski dzieci. VII. Taniec żydowski.
110 Początek o godzinie 5 1/2 wieczorem.
Odegrają dzieci ze Schronisk.
Dochód przeznaczony na biedne dzieci w Schroniskach.

SZKOŁA TAŃCÓW
Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność miasta Sosnowca i okolic, iż z dniem 8 stycznia r. b. rozpoczynam kurs tańców **STAROPOLSKICH I NOWOCZESNYCH** 7759-4-2
Wpisy na kursy przyjmuje codziennie od 6 do 8 wieczorem. Informacji osobistych zasięgać można w poniedziałki i czwartki od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem
w Sali przy ulicy Piłsudskiego vis-à-vis „Iskry”
Polecając się łaskawym względem Szan. publiczności pozostaje Z poważaniem prof. K. WRZĘSZCZ (mistrz baletu).

CH. NAJMAN, Małachowskiego Nr. 1
SZLIIFIERNIA
szkła i kryształowych luster.
Przyjmuje wszelkie obstalunki. Szlifowanie szkieł stolarskich. Ceny przystępne.
Szlifiernia w Sosnowcu, Targowa Nr. 12.

Drobne ogłoszenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ
50 mk. za wyraz.

Kupujemy u chrześcijan!
Największy fabryczny skład manufaktury w ŁODZI przy ul. Piotrkowskiej 44, na I piętrze. Chrześcijański Dom Handlowo-Przemysłowy Bronisław Jagoda i s. ka. „Jarmark Łódzki” Sp. Akc. z kapitałem 200 milionowym. Oddział w Katowicach w domu własnym ul. Sachs’a 19. Polecamy towary na ubrania damskie i męskie. kam garny, sukna, kory wełniane, szewcicy półwełniane, trykotaże, bieliznę, chustki, garderobę, płótna, wszystkie gatunki białych i kolorowych bawełnianych towarów. Dla pp. hurtowników, kupców i wogóle większych odbiorców jesteśmy pierwszym źródłem do zaopatrzenia się w jednym miejscu we wszystkie rodzaje towarów po cenach fabrycznych. Instytucjom rządowym i komunalnym spracujemy na kredyt. Nasz dział ekspedycyjny wysyła materiały w małych odcinkach.
UWAGA. Kto tylko posiada nieruchomości ten powinien poprawić sobie byt i takiemu dopomożemy do otwarcia handlu manufakturą, garderobą i galanterią, przy minimalnym wkładzie gotówki. Udzielamy i siebie wyczerpujących informacji po otrzymaniu wyciągu hipotecznego obecnie sprawdzono. PP. właściciele trafik, dystrybucji i restauracji, którzy macie likwidować, nie wypuszczajcie z rąk swych lokali handlowych, otwierając handel z manufakturą, garderobą i galanterią. Wszystkim rozpoczynającym handlować, towary sprzedajemy na kredyt oparty na pewnej gwarancji. Otwierając własne handlowe, takowych jest wszędzie brak. 95-15

Mam do sprzedania 8 wózków kolebkowych 3/4 m² na tor 60 cm. mało używanych i maszyna do pisania „Remington”. Zgłaszać się do administracji „Iskry” pod „Wózki”. 105-3

Garnitur salonowy, garnitur kuchenny, kozetkę, dywan, szafę, tremo, umywalkę, maszynę do szycia. Łóżko z materacem, półki meblowe sprzedam, Towarowa 9, m. 8. 116-1

Lando mało używane tania do sprzedania. Zakłady Mechaniczne Stan. Polak Wokójwickie Komorne 65. 128-2
Urządzenie sklepowe, maszyny do pisania, ostrzenia noży, do heblarek, tapicerska do włosia i cyrkularka do sprzedania. Sklep Marjačka 12. 7734-1

Kupujemy egzemplarze „Iskry” począwszy od 1 czerwca do października. Wiadomość administracja „Iskry”. 48-3

Do sprzedania meble używane i nowe oraz różne meble pluszowe, wózki dziecięce eleganckie, stoły biurowe. Wiadomość: Sosnowiec, Sienkiewicza Borensztajn. 143

Do sprzedania prasa z balansem, stal rapitowa, feldszmida, motor elektryczny 2 1/2 konia platforma i inne narzędzia. Kidawa, zakład rowerów, Czeladź. 131

Pianino koncertowe nowe sprzedam. Kagan, Będzin Małachowskiego 9, II piętro. 123-2

Sprzedam dom na Ksawerze. Władomość: Będzin, Góra Zamkowa nr. 7. 125-1
Sprzedam dwa dywany perskie. Władomość z grzeczności u właściciela domu Sosnowiec ul. Piłsudskiego nr. 80. 125-1
Urządzenie sklepowe do sprzedania. Pogoń, Marjačka 12. 77-2

POSADY I PRACE.

Zaofiarowane 50 mk. za wyraz.

Do fabryki maszyn Ernesta Hessego w Mysłowicach Pocztowa 3, tel. 26 potrzebni: rysownicy i stenotypistka polsko-niemiecka. 51-1

Osoba znająca się na gotowaniu i gospodarstwie domowym potrzebna zaraz. Pożądana przychodnia. Pogoń Długa 22. 67-1

Samodzielny pracownik biurowy, korespondent obznajmiony z buchalterią znajdzie posadę od zaraz. Zgłoszenia z odpisanymi świadectwami i curriculum vitae nadsyłać do Polsko-Wschodniego Towarzystwa, Sosnowiec Dęblńska 11. 74-1

Potrzebna nauczycielka języka polskiego, ul. Aleja Nr. 3 m. 7 od 12 do 1 p.p. 100-1

Wykwalifikowany rzemieślnik z ładnym charakterem pisma łobznajmiony dokładnie z rachunkowością do poważniejszego biura poszukiwany. Oferty do red. „Iskra” pod lit. A.B. 111-3

Potrzebna zdolna ekspedientka i gospodyni do bufetu II kl. w Sosnowcu. 113-1

Potrzebny zdolny stolarz na roboty meblowe. Wiadomość Grodzkie. Kościuszki Zwolański. 129-2

Nauczycielka do Katowic dla 13 letniej dziewczynki poszukiwana. Otrzyma mieszkanie z całodziennym utrzymaniem i wynagrodzeniem według umowy. Potrzebna także służąca z dobrymi świad. i umiętnością gotowania. Zgłoszenia do Iskry w Sosnowcu dla posiadacza banknotu Nr. 506.251.958. 124-2

Potrzebna dwóch starszych chłopców na praktykę do fabryki wyrobów metalowych Goldberg i Kucyński, Sosnowiec, Przejazd 13. 144-2

Poszukiwane 20 mk. za wyraz.

Pomocnik sekretarza gminnego z 3 miesięczną praktyką z uszczelnieniem 4 klas poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia Dańdówka dom Tabora 172, Władysław Trutkowski. 109-2

Inżynier-chemik z półtoraroczną praktyką fabryczną, jako kierownik ruchu poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty skierować pod „Inżynier” do filii „Iskry” w Będzinie. 137-6

Panna z długoletnią praktyką biurową z ukończonym kursami buchalteryjnym, pisząca na maszynie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do „Iskry” w Będzinie pod „Praca”. 135-1

Kino-operator-elektryk poszukuje posady. Oferty: „Iskra”, Będzin, pod „Mechanik”. 19

Elektromonter-mechanik (telefoniarz) z wieloletnią praktyką - prądami słabymi, nisko-wysoko-napięciowymi, ze świadectwami poszukuje posady. Oferty: „Iskra”, Będzin pod „Mechanik”. 133

Młody inteligentny 5-cio klasista z roczną praktyką biurową poszukuje posady biurowej w miejscu lub na wyjazd. Oferty do „Iskry” w Będzinie pod „Inteligentny”. 136-2

LOKALE.

50 mk. za wyraz.

Sklep i pokój z kuchnią ewentualnie dwa pokoje z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość w „Iskrze”. 7800-2

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 73-1

ROZNE.

50 mk. za wyraz.

„STANISŁAWA” nowa pracownia ubiorów damskich wykonuje szybko starannie i tania. Sosnowiec ul. Chemiczna 33 parter. 25-2

Szóstoklasistka gimnazjum Staszica udziela lekcji. Wiadomość „Iskra”, Sosnowiec. 677-1

Zaginęła wyżlica (sefer) biała w czarne łaty. Uprasza się o zwrocenie: a wynagrodzeniem pod adresem: Sosnowiec, Aleja 12. I piętro. Nieprawy posiadacz będzie ścigany sądownie. 94-1

Przyjmuje do szycia: bieliznę damską, męską i dziecięcą oraz pościelową od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Posiadam najwiecej fasony. Marja Wicherska. dwór Szelce, Nr. domu 4. 86-1

Kurs kroju haftu, Sosnowiec Kollajtaja 11, Nowakowska. 104-1

Uczeń Gimnazjum Państwowego poszukuje korepetycji od kl. 1-ej do VI-ej w. Wiadomość: ul. 3-go Maja l. 3. m. 12. 141

Udziałem lekcji w zakresie szkół średnich. Wiadomość „Iskra”. 121-4

Chrześcijańska pracownia koider wstawianych i przerabiania starych po cenach niskich. Pogoń ul. Nowopogońska nr. 24. 118-2

Proszę p. Ostrowskiego Franciszka b. pracownika budownictwa wyśkowanego w Będzinie o podanie swego adresu do red. „Iskry” w Sosnowcu dla „Zyczyliwy”. 134-1

Przybłąkał się pies wyżeł młody, złoty podpalany, uszy podstrzyżone, jest do odebrania ulica Rudna Nr. 6, za zwrotem kosztów. Zawadzka. 120-1

Maturzystka wyższej szkoły realnej przygotowuje do wszystkich klas szkół średnich. Leszno 4 m. 6. 111-1

Wspólnika poszukuję z większym kapitałem. Lokal w dobrym punkcie jest Wiadomość „Iskra” Dąbrowa. 107-2

Uczennica VII ej klasy udziela lekcji do klas niższych. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 103-2

ZGUBIONE DOKUMENTY.

30 mk. za wyraz.

Oleniczakowi Tomaszowi skradziono portfel, 23 tys. mkp., kartę demobilizacji wyd. przez 8 p. s. w Toruniu, dowód osobisty wydany przez komisarz w Krzewiniu oraz kartę zameldowania wydaną przez gm. Strzemieszyce. 36-1

Unieważnia się zagubiona legitymacja osobistą Bronisława Hoffmana wydaną przez DOGen. w Warszawie. 39-1

Krawczykowi Antoniemu spaliło się zwolnienie z wojska wyd. przez I szwadron straży granicznej w Ateksandrowie. 43-1

Wadelikowi Karolowi skradziono portfel z pieniędzmi, kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin i dowód osobisty. Uprasza się o zwrot dokumentów do adm. „Iskry”. 55-1

Ciszek Stanisław zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez Bankową. 58-1

Michałik Wawrzyniec (r. 1897) zgubił kartę odroczenia wyd. przez PKU. w Będzinie. 59-1

Brater Kazimierz zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez 10P. „Paryż” w Dąbrowie Gór. 61-1

Władysławowi Herengowi skradziono kartę wojskową odroczenia wydaną przez PKU. w Oświęcimiu, metrykę urodzenia, wyciąg metryki zapowiedzi. 30-1

Helena Piotrowskiej skradziono dowód osobisty nr. 1940 wyd. przez PKP. Warszawa. 76-2

Piotr Indyka zgubił kontramarkę wydaną na kop. „hr. Renard”. 71-2

Wajl Lejzor zgubił kartę odroczenia wydaną w PKU. Kielce i dowód osobisty w y d a n y — magistrat w Chmielniku. 71-2

Stanisław Boreczek zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU. Pińczów. 69-3

Kutek Wafenty zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez PKU. Tarnów i metrykę ślubną. 66-2

Janus Józef z Wadowic zgubił kartę zwolnienia wojskowego wyd. przez 12 pułk piechoty. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 65-2

Nagrody 10,000 dostanie ten, który przyniesie zgubioną kartę powołania roku 1898 na imię Joska Wajsbrot, Będzin biuro ogłoszeń Szpigelmanna. 82-2

Antonina Hodoba zgubiła dowód osobisty wydany przez magistrat m. Sosnowca. 31-1

Feliks Polkowski zgubił dokumenty zwolnienia i kartę szpitalną wyd. przez PKU. Będzin i szpital wojskowy w Skiernewicach. 101-3

Wolf Frajdjenrajch zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji (r. 1899) takowe unieważnia się. 102-3

Serwatka Stanisław zgubił kartę powołania wyd. przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 97-3

Pielka Jan (r. 1899) zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 3 pp. leg. baon zapas. w Ostrowcu i dowód osobisty wydany przez gm. Jan grót pow. Olkusz. 139-3

Kokoszka Stanisław zgubił świadectwo ślusarskie, wydane przez cech ślusarski w Będzinie. 138-3

Kazimierzowi Grabowskiemu została skradzioną kartą powołania, wydaną przez Pow. Kom. Uzupełnień Będzynie. 130-3

Skradziono Janowi Giera mieszkancowi wsi i gminy Niwka portfel z dowodem osobistym wydanym przez Urząd gminy Niwka, kartę na broń z roku 1921 wydaną przez starostwo Będzińskie. Uprasza się o zwrot dowodu osobistego, który niniejszem unieważnia się. 146